CENA: 3,99 zł (w tym 7% VAT)

PRZEZ DZIURKĘ



Nr 1/2009 (Dwumiesięcznik)
05.02.2009 – 01.04.2009

OBCIĄGANIE: 22 LODZIKI NA GODZINĘ!

Na jeźdźca!

DOSIADANIE MĘŻCZYZN JEST TERAZ W MODZIE

Złamany penis to tylko bajka. A może nie...?



„Dobrał się do mnie pod prysznicem..."

TERAPIA SEKSEM

Dwa tygodnie ostrego rypania!

WIĘCEJ O DZIEWCZYNIE Z OKŁADKI NA STRONACH 4-5!

SILK MEDIA

18 MUSISZ MIEĆ lat

TYLKO DLA DOROSŁYCH



ISSN 1733-9065 Indeks: 343064

NA ROZGRZEWKĘ KOCIAK NA ROZGRZEWKĘ



HUMOR

Rozmawiają dwie sąsiadki:
– Mój mąż to jest słońce...
– Co ty opowiadasz? Po tylu latach małżeństwa?
– Ano, tak. Jak zajdzie wieczorem do knajpy, to dopiero rano z niej wychodzi.

Posłali faceta do czubków. Siedzi biedak i nudzi się. W końcu postanowił popatrzeć przez okno. Tam ogrodnik grzebie grządki. Psychol woła:
– A co pan robi?
– Nawożę truskawki.
– Co?
– Nawożę truskawki, mówię!
– Co pan robisz?!
– Kurwa, truskawki posypuję gównem!
– O, a ja cukrem. Ale jestem pierdolnięty!

Kobieta w kwiecie wieku staje przed lustrem i mówi do męża.
– Ech... Przybyło mi zmarszczek, utyłam, te włosy takie jakieś nijakie... Zbrzydłam. Powiedz mi, kochanie, coś miłego!
– Wzrok masz dalej dobry!

Mąż wchodzi na wagę łazienkową i z całej siły wciąga brzuch. Żona patrzy na to z politowaniem i pyta:
– Myślisz, jełopie, że ci to pomoże?
– Oczywiście, że tak. Tylko w ten sposób mogę zobaczyć ile ważę.



Magdalena

Ta słodka, niewinnie wyglądająca blondyneczka jest bardzo namiętną i ostrą kochanką. W łóżku nie stroni od wiązania partnera, klapsów, drapania paznokciami... Twierdzi, że facetów to kręci. Poza tym uwielbia pozycję do tyłu, bo podnieca ją, kiedy mężczyzna trzyma mocno i ściska jej pośladki. To zapewnia jej niesamowity orgazm. To się nazywa temperament...







KOBIETY UWIELBIAJĄ JAZDĘ NA KUTASIE

Wyniki ankiet przeprowadzanych za pośrednictwem różnych czasopism pokazały, że dla 14 procent pań pozycją, która sprawia im najwięcej przyjemności, jest układ na jeźdźca. Co siódma kobieta jest więc najbardziej zadowolona, gdy wskakuje facetowi na członek! Postanowiliśmy zapytać – dlaczego?

Kobiety w naszej cywilizacji były przez stulecia seksualnie uciskane... – twierdzi seksuolog dr Heide Wolters z Berlina. – W łóżku mężczyzna leżał na kobiecie i dbał tylko o własne zadowolenie. Satysfakcja partnerki w ogóle go nie interesowała. Więcej, panował ogólnie akceptowany pogląd, że kobiety nie odczuwają w seksie rozkoszy i tylko prostytutki zatracają się w erotycznej przyjemności. Ale w drugiej połowie XX wieku nastąpiła seksualna rewolucja i emancypacja kobiet. Panie w końcu dostały szansę na zadbanie o własną przyjemność i wyżycie się w łóżku. Mogły przejąć inicjatywę, a kiedy trafiły na otwartego kochan-

„Moja łechtaczka jest silnie drażniona!”

ka, dosiąść go i całkowicie przejąć kontrolę podczas stosunku. Przejawem zmieniających się zwyczajów jest właśnie pozycja na jeźdźca, w której pewna siebie kobieta niejako zdominowała mężczyznę.
– Możliwość dosiadania faceta daje mi wspaniałe wrażenie erotycznej wolności i kobiecej emancypacji – mówi Maja (28) z Krakowa. – Ale nie tylko uczucie dominacji jest super. Także moja cipka ma z tego wielką przyjemność. Zaczyna się już od wsuwania członka w myszkę, a raczej nasuwania się na niego. Mogę kontrolować głębokość „zanurzenia”, optymalnie do mojego rozmiaru. Poza tym samo wsuwanie może trwać krócej lub dłużej – jak mi się podoba. A gdy już fiut siedzi we mnie i całkowicie mnie wypełnia, wtedy ja decyduję o tym, jak szybko będzie się we mnie poruszał. Określam tempo i mogę przejść od ostrego galopu do wolnego stępu, dozować sobie pchnięcia i ich gwałtowność. Wszystkie te czynniki mają wielki wpływ na doznawaną przyjemność podczas stosunku i sam orgazm. Gdy zaś poczuję, że ten jest już blisko, wtedy zrywam się nagle, przyśpieszam tempo na maksa i kończę spektakularnie, jak sprinter kończy bieg „na setkę”.
Blondynka o dużych piersiach, Gabrysia (32) z Grudziądza, podaje kolejny dowód na to, że układ na jeźdźca jest wspaniały dla kobiet.
– Podczas normalnego stosunku

„Fiutem do przodu i do tyłu, aż tryśnie na biust”

w pozycji misjonarskiej prawie wcale nie stymuluje się łechtaczki. Inaczej jest, gdy usiądzie się na członek, gdyż w tym układzie aż prosi się o to, by partner sięgnął dłonią do *clitoris*. Może to zrobić również kobieta. Ja mam na to bardzo wyrafinowany sposób. Gdy siadam na moim chłopaku, najpierw zaczynam się powoli poruszać, i wtedy opuszkami palców delikatnie masuję łechtaczkę. Później, kiedy ujeżdżam go już nieco szybciej, pocieram ją mocniej. Te obie rzeczy robione naraz, czyli nasadzanie się na fiuta i jednoczesna stymulacja mojego koralika rozkoszy, tak mnie nakręcają, że często mam orgazm, zanim kochanek wytryśnie we mnie. A czasem nawet nie potrzebuję dłoni – wystarczy, że trochę pochylę się do przodu, ujeżdżając faceta, a moja łechtaczka ociera się o jego

„W tej pozycji odlatuję o wiele szybciej!”

kość łonową i mam ten sam efekt! To jest nawet lepsze wyjście, bo moje ręce są swobodne i mogę w tym czasie robić coś innego...
Dzikie okrzyki podczas seksu w pozycji na jeźdźca wydaje z siebie także atrakcyjna brunetka Agata (36) z Wołowa.
– Niektórzy mówią, że punkt G nie istnieje. Ale ja na pewno mam taki w mojej cipce! Dokładnie wiem, gdzie się on znajduje. Kiedy kocham się z facetem, siedząc na nim, potrafię nakierować żołądź penisa na to miejsce i tak się poruszać, by czubek fiutka przez dłuższy czas stymulował ten superwrażliwy punkt. Po kilkunastu takich pchnięciach mam orgazm. Osiągam go o wiele szybciej niż w zwykłej pozycji, a szczytowanie jest dużo intensywniejsze. Czasem wręcz tracę nad sobą kontrolę!
Kiedy panie tak gwałtownie przeżywają orgazm, mężczyźni również doznają szczególnego rodzaju uniesienia. W końcu nie zawsze się zdarza, że kochanka drze prześcieradła, drapie i krzyczy z rozkoszy...
A więc skoro pozycja na jeźdźca pozwala paniom na takie przeżywanie „wybuchowych” szczytowań, panowie nie powinni wzbraniać się przed tym, by kobiety brały ich w cugle. W ten sposób mogą wystrzelić w sam środek rozkoszy. ●





W takim układzie kochanka ma nie tylko cugle...



...może też sterować swoją przyjemnością



DZIURKA TYLKO DLA CIEBIE







Izabela

Krągłości (96-62-92) 22-letniej wrocławianki oraz piersi o rozmiarze podwójnego D powodują, że faceci marzą o tym, by ją złapać za cyce... Izabela swoim wybrańcom oferuje seks hiszpański, czyli wkładanie fiuta w biust i obciąganie małego miękkimi i ciepłymi balonami. Niejeden kochanek spuścił się już na jej góry mleka. Ją też to podnieca, gdyż lubi patrzyć na tryskający strumień spermy, a później rozcierać biały płyn na swoim ciałku.

W ŚWIECIE SEKSU

TRUDNO UWIERZYĆ...

Telefon ważniejszy od partnera?

San Francisco (USA).
Są rzeczy, które mogą przyczynić się do stosunku przerywanego (coitus interruptus). Na przykład komórka. Rozmawianie przez telefon to jeden z powodów przerw, które kochankowie robią podczas uprawiania seksu. Niektórzy już tak bardzo się do tego przyzwyczaili, że nawet do głowy im nie przychodzi, by wyłączyć telefon na czas numerka. Dla 14 procent zapytanych aparat jest wręcz ważniejszy niż partner!
Kto sięga po komórkę w czasie dupczenia? Aż 22 procent Hiszpanów oraz tyle samo Niemców. Także w USA niewiele mniej osób nie jest w stanie oprzeć się dzwonkowi komórki i nie odebrać połączenia. Tu w czasie gorących zabaw sięga po aparat 15 procent zapytanych.
Za to Włosi wiedzą, co jest dla nich dobre. Tylko 7 procent kochających się przerywa amory, by zobaczyć, kto dzwoni.
W ankiecie wzięło udział 3000 osób z całego świata. ●





On zapieprza, a ona pieprzy o duperelach...



Niebezpieczeństwo, że kuśka przy tym strzeli, jest niewielkie

NAUKOWCY UDOWADNIAJĄ:

Złamanie penisa to tylko mrożąca krew w żyłach bajka

Nowy Jork (USA).
Według statystyk co drugi mężczyzna obawia się, że podczas zbyt gwałtownego pieprzenia jego członek może się za bardzo wygiąć, a co za tym idzie spowodować złamanie i stać się przyczyną okropnego bólu, a być może nawet późniejszej impotencji. Jednak ten męski strach praktycznie nie ma uzasadnienia, a mówią o tym doświadczenia pewnej grupy amerykańskich naukowców.
Badania zlecone przez jednego z producentów artykułów erotycznych jednoznacznie wskazują na to, że złamanie penisa jest zwykłą bujdą. Niebezpieczeństwo, że członek w czasie zbyt gwałtownego stosunku, a w szczególności wtedy, gdy mężczyzna jest ujeżdżany przez kobietę, może zostać nadwerężony czy zbyt mocno zgięty, jest bardzo małe.
Takie twierdzenie można udowodnić na przykład dzięki przestudiowaniu akt chorób pacjentów, które są dostępne w szpitalach i przychodniach. Wynika z nich, że kłopoty z wackiem zdarzają się raz na 1,75 miliona stosunków. Ten odsetek jest zatem tak niewielki, że w statystykach badań nad uszkodzeniami penisa nie ma znaczenia.
Trzeba jednak nadmienić, że do złamań członka rzeczywiście czasem dochodzi, ale w 90 procentach ich przyczyną są zupełnie inne niż normalny seks działania. Mowa tu o ekstremalnych praktykach erotycznych. Zalicza się do nich uprawianie stosunku analnego w pozycji na jeźdźca bez wcześniejszego nawilżenia odbytu kochanki. Innym powodem może być również krępowanie członka sznurami lub pierścieniami, co powoduje znacznie zwiększenie się ciśnienia krwi w ciałkach jamistych, co prowadzi do późniejszego ich pękania.
W „normalnym" seksie uprawianym w najprzeróżniejszych, nawet bardzo skomplikowanych pozycjach (jeśli odliczymy ekstremalne praktyki) niebezpieczeństwo złamania członka jest minimalne i wynosi 1:8 milionów. Te wyliczenia powinny chyba uspokoić panów, którzy obawiają się o swojego najlepszego przyjaciela. To zagrożenie jest wymyślone i praktycznie nie istnieje w zwykłych, sypialnianych warunkach... ●

BEZ STRESU...

Gorące fantazje na rozluźnienie

Warszawa.
W wielu fantazjach groźna, wyniosła szefowa klęczy przed mężczyzną, a w ustach ma zanurzonego aż po jaja fiuta swojego podwładnego. Zboczenie? Wcale nie – uspokajają psycholodzy. Takie marzenia są czymś normalnym. Nie oznaczają również, że w związku mężczyzny ze stałą partnerką zaczyna się dziać coś niedobrego. Marzenia erotyczne służą rozładowaniu napięcia seksualnego.
W fantazji o szefowej chodzi najprawdopodobniej o to, że na co dzień ta pani jest kobietą dominującą, a marzenia mężczyzny na jej temat sprawiają, że chociaż w ten sposób może nad nią „zapanować".
Natomiast silne, opanowane kobiety w swoich fantazjach erotycznych tracą kontrolę nad sobą i całkowicie oddają się miłosnemu szaleństwu.
Tu ważna uwaga: nikt nie powinien wstydzić się swoich marzeń, ponieważ nikomu one nie szkodzą i sprawiają, że fantazjujący rozluźnia się i relaksuje. Najlepiej więc podzielić się nimi z partnerem. ●


Czy chciałbyś zerżnąć swoją szefową?

Wyniki ankiety

Czy ty i twoja dziewczyna stosujecie jakąś antykoncepcję?



Pytanie na dziś: Czy dzielisz się ze swoją partnerką fantazjami seksualnymi?
Aby wziąć udział w ankiecie, wyślij SMS-a na numer 7164, w treści wpisując: SM.PD. TAK lub SM.PD. NIE

Koszt jednego SMS-a to tylko 1 zł (1,22 zł z VAT)

NAGRODY ROZDANE!
W poprzednim numerze „Przez Dziurkę" mogliście wygrać supergadżet. Nagroda wędruje do Pana Mariana z Sulęcinka.

NAGRODZENI

Biorąc udział w ankiecie, możecie wygrać superzabawkę!

Nagrody dostarcza:
DOM WYSYŁKOWY
www.ciuszek.pl
tel. (081) 441 02 23
Zamów bezpłatny katalog z promocjami!





DO WYGRANIA

Banan do wkładania!

REKORD W OBCIĄGANIU!

22 fiuty w ciągu godziny!



Neapol (Włochy).
Burdel „Afrodyta" to całkiem dobrze prowadzony przybytek. Ma doskonałą opinię i wielu stałych klientów. Zwykle mężczyźni są obsługiwani tutaj w tradycyjny sposób, to znaczy panie dają im dupy. Ale ostatnio stało się całkiem inaczej.
Przyczyną była ostra kłótnia i późniejszy zakład prostytutek. Podpita dziwka Angelina (29) założyła się z inną panienką po fachu, że w ciągu godziny doprowadzi dwudziestu klientów do wytrysku. Postawiła na to 1000 euro. Dwa dni później, kiedy wybrano szczęśliwców spośród grona klientów burdelu, doszło do koncertu na fletach. Mężczyźni ze sterczącymi kutasami ustawili się w rzędzie. Potem Angelina, blondyneczka z dużym biustem i mięsistymi wargami, wzięła się do roboty. Panienka ssała członki, wodziła języczkiem po zwilżonych główkach, lizała wory i po wystrzale spermy przechodziła do kolejnego faceta. Po godzinie Angelina zadowoliła nie tylko każdego z dwudziestu facetów, ale nawet zaczęła nową kolejkę i obciągnęła fiuty jeszcze raz dwóm pierwszym, którym zdążyła już stanąć kuśka po pierwszym orgazmie.
W ten sposób Angelina uratowała postawiony tysiąc euro i zyskała od koleżanki kolejny. Dodatkowy zysk z niecodziennej imprezki przyniósł jej film nakręcony podczas obciągania. Za 5000 euro kupiła go pewna firma produkująca filmy XXX. Czyli Angelina zarobiła w godzinę 6000 euro! ●

RŻNIĘCIE NA OKRĄGŁO

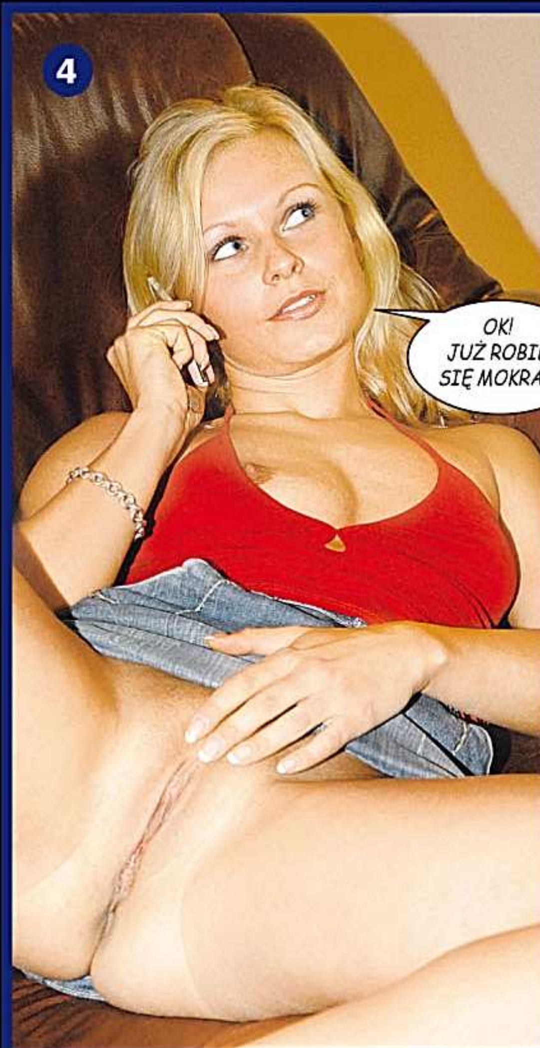
Na cudzym pruje się lepiej!

CZĘŚĆ 2

Dorota została sama w domu, którym się opiekuje. Właściciele wyjechali. A więc można zaszaleć na cudzym! Dorota nie przepuści okazji do szalonej imprezy. Ale co to za zabawa w samotności... Dzwoni więc do koleżanki. Katarzyna znana jest z tego, że niejednego chuja już miała w cipce...

























Zapowiedź:
Dorota i jej przyjaciółka Kasia stoją nago pod prysznicem i wzajemnie się nakręcają. Jak daleko się posuną i czy dojdzie do lesbijskiego numerku?
Nowy numer „Przez Dziurkę" już od 2 kwietnia 2009 roku w kioskach!


Hanna od dawna marzyła o czymś takim...

Upojna nocka z napaloną lesbijką

W moje 30. urodziny przeżyłam najgoretszy numerek w życiu. Już wcześniej rozmawialiśmy z moim facetem o tym, jak by to było, gdybym ja zabawiła się z lesbijką, a on przyglądał się temu, co wyprawiamy w łóżku. Ja to właściwie wolę mężczyzn, ale zawsze chciałam spróbować miłości z kobietą. Warto przecież zaznać w życiu wszystkiego! No i teraz nadarzała się okazja. Kiedy w swoje urodziny wróciłam z pracy do domu, Hubert przywitał mnie tajemniczym uśmiechem i zanim poszliśmy do pokoju, przewiązał mi oczy opaską. Kiedy weszłam, poczułam zapach kobiecych perfum. Później ktoś się do mnie zbliżył i położył dłoń na moich piersiach. Byłam bardzo podekscytowana. Mąż powiedział, że to kobieca dłoń właśnie mnie pieści. Następnego dnia, kiedy już było po wszystkim, Hubert zdradził mi, że dziewczynę znalazł w pewnym klubie nocnym i zapłacił jej za spotkanie z nami i... seks ze mną.

Nieznajoma zaczęła mnie rozbierać. Niezwykle delikatnie wodziła dłonią po mym nagim brzuchu, ramionach, dekolcie. Intensywnie reagowałam na tę pieszczotę. Przeszły mnie dreszcze, między nogami poczułam bardzo przyjemną wilgoć. Dziewczyna głaskała moje uda, a potem wsunęła palec do majtek i zsuwała je centymetr po centymetrze, niby przypadkowo zahaczając przy tym łechtaczkę. Po chwili poczułam coś gorącego i mokrego... Panienka uklękła, wsunęła język pomiędzy moje wargi sromowe i stopniowo dobierała się coraz głębiej do dziurki. Nie mogłam już dłużej ustać, więc położyłam się na dywanie i rozłożyłam szeroko nogi. Wysunęłam biodra do góry, by nieznajoma mogła wygodniej sięgnąć do cipki. Łechtaczka nabrzmiała krwią i pulsowała coraz szybciej. Język mojej kochanki stał się bardziej natarczywy, wnikał szybko we mnie i wychodził spomiędzy płatków cipki. Parę chwil później przeżyłam orgazm. Wstrząsnął mną silnie, a z ust wyrwał mi się spazm rozkoszy. Ale dziewczyna nie poprzestała na tym. Uklękła nad moją twarzą. Dała mi spróbować swojej pachnącej cipeczki. Nigdy czegoś takiego nie przeżyłam i byłam dosłownie oszołomiona, ale i bardzo szczęśliwa. Po chwili ona również szczytowała.

Kiedy w końcu zdjęłam z oczu opaskę, zobaczyłam mojego nagiego męża, który przez ten czas walił sobie gruchę. Spojrzałam na jego sztywny członek i bardzo go zapragnęłam. Już po kilku sekundach rżnęliśmy się jak szaleni! •

Hanna z W.

Alek przyszedł we właściwym momencie!

To było bardzo gorące letnie popołudnie. Pracowaliśmy z Alkiem przez cały dzień w ogrodzie, teraz potrzebowałam więc prysznica. Poszłam do łazienki. Weszłam do wanny i polewałam się na zmianę ciepłą i chłodną wodą. Przyjemnie było czuć delikatne strumienie muskające moją rozgrzaną skórę. To mnie odświeżyło, wyostrzyło zmysły i... wprowadziło w erotyczny nastrój. Rozcierałam na ciele pachnący żel pod prysznic i wyobrażałam sobie, że mój chłopak dobiera się do mnie, a w tym czasie leci na nas perlista kaskada, jak z wodospadu. Te obrazy były tak realne, że bezwiednie sięgnęłam dłonią do pipki i zaczęłam ją masować. Później przejechałam dłońmi po cyckach i uszczypnęłam się w sutki. Natychmiast zrobiły się twarde i zaczęły sterczeć. Zadowalałam się coraz bardziej intensywnie, w końcu też skierowałam strumień wody ze słuchawki prysznica na cipkę. Woda masowała mnie intensywnie i niewiele brakowało, abym miała orgazm! Ale przerwałam tę zabawę ze sobą, bo chciałam pobaraszkować z moim chłopakiem. Ledwo o tym pomyślałam, gdy otworzyły się drzwi i do łazienki wszedł Alek. Od razu połapał się, co się tu działo... i zrobił dokładnie to, czego od niego oczekiwałam. W mgnieniu oka zdjął koszulkę, potem ściągnął spodnie i bokserki i wszedł

100 zł za publikację!

Opiszcie nam swoją najostrzejszą akcję. Jeśli nam się spodoba, nagrodzimy ją publikacją oraz nagrodą w wysokości 100 zł. Zgłoszenia należy przysyłać na adres: SILK MEDIA, skr. poczt. 1057, 50-131 Wrocław 3, z dopiskiem „numerek" lub na e-mail: numerek@silkmedia.pl

do wanny. Przyciągnął mnie do siebie i mocno przytulił. Zaczął całować, a jego pocałunki były dzikie i namiętne. Poczułam, też, jak twardy członek wsuwa się pomiędzy moje uda i przepycha się coraz wyżej w kierunku cipki. Gdy główka penisa znalazła się pomiędzy wargami sromowymi, jęknęłam z rozkoszy. nie mogłam się doczekać, aż zanurzy się we mnie bardzo głęboko. Uniosłam jedną nogę, by odsłonić szparkę, a wtedy Alek wsadził mi kutasa. Zaczął mnie posuwać na stojąco, potem na chwilę przerwał, wyszedł z wanny, wziął mnie na ręce i zaniósł do sypialni. Zupełnie mokrzy wylądowaliśmy na łóżku. Mój chłopak znów mi włożył i zaczął gwałtownie dupczyć. Kochaliśmy się w różnych pozycjach, a na koniec Alek wziął mnie od tyłu. Oboje odjeżdżamy w tym układzie. Chłopak rżnął mnie mocno i szybko. Po chwili woda całkiem na nas wyschła, ale za to z wysiłku spływał po nas pot. Cały pokój pachniał seksem i to dodatkowo mnie podniecało. Jeszcze tylko kilka ruchów członka w cipce i eksplodowałam z krzykiem, a chwilę później wytrysnął też Alek. Spuścił się we mnie taką ilością nasienia, że wylewało się z cipki... ●

Maria z Krakowa



Teraz tylko trzeba trafić w dziesiątkę!

A CZASEM SIĘ... nie udaje!



Na świeżym powietrzu na kochanków czekają niespodzianki...

Nagle przerwany, letni seks

Leżeliśmy nago na leżakach w ogródku i opalaliśmy się. Marcin wstał i poszedł do kuchni po chłodne piwo. Ja już wtedy byłam mocno rozgrzana. Chciało mi się seksu. Chłopak wrócił po chwili i najwyraźniej to zauważył.

– Wyglądasz kusząco... – powiedział. W następnej sekundzie wessał się w moją pierś i zaczął wodzić dłonią po brzuchu. Później sięgnął do cipki. Byłam całkiem wilgotna.

– Teraz cię wezmę! – krzyknął. – Tu, w ogródku!

Przyciągnęłam Marcina do siebie, rozłożyłam szeroko nogi, a on wszedł we mnie do samego dna. Później chłopak wycofał się odrobinę i naparł znów. Ja w odpowiedzi na te ruchy unosiłam i opuszczałam biodra. Robiliśmy to rytmicznie, choć nie za szybko. Potem zeszliśmy z leżaka i przenieśliśmy się na trawnik. Marcin zaczął mocniej napierać kutasem na ścianki mojej pipki. Rozpychał się w niej, co mnie jeszcze bardziej podniecało. Pruł mnie ostro. Wierzgałam pod nim, bo niemal całkowicie straciłam nad sobą kontrolę. W pewnej chwili, gdy już miałam dojść, krzyknęłam i szarpnęłam się mocno w górę, tak że Marcin dosłownie spadł ze mnie. Poczułam przeszywający ból w tyłku i zerwałam się z trawnika. Próbowałam zobaczyć, co się stało, ale nie mogłam obejrzeć swoich pośladków. Dopiero mój chłopak dobiegł do mnie i strząsnął coś z mojej pupy. To była pszczoła! Ugryzła mnie w tyłek. Tak skończyły się nasze amory. ●

Magda z Oleśnicy

Ogłoszenia towarzyskie:

3/3,66 brutto sms, od 18 lat



Zgrabna, szczuplutka, 24 letnia szatynka, pozna czułego, samotnego Pana. Liczy się tylko wielkość Twojego...

SMS o treści **OTK57** na numer **73660**



Witam. Szukam Pana, który lubi kobiety dojrzałe, bo taka jestem. Mam 52lata. Chciałabym poznać pana po 40-tce, który nie boi się doświadczonych kobiet...

SMS o treści **OTK11** na numer **73660**

Na co masz ochotę? Może na delikatne pieszczoty języczkiem i relaksujący masaż, a może na ostry wyrafinowany seks w różnych pozycjach z finałem w moich usteczkach? Ze mną jest możliwe prawie wszystko. Wystarczy tylko zadzwonić, a ja urzeczywistnię Twoje fantazje erotyczne.

SMS o treści **OTK28** na numer **73660**



Jestem uległa i posłuszna. Szukam Pana, który mnie zdominuje w każdym calu. Chcę być Twoją uległą suką.

SMS o treści **OTK33** na numer **73660**



Niedopieszczona, zaniedbywana przez męża 30-latka, szatynka, zadbana, pozna młodego, energicznego i pełnego pomysłów kochanka.

SMS o treści **OTK62** na numer **73660**

Jeśli chcesz poznać inne dziewczyny z Twojej okolicy wyślij SMS o treści:

OTK.MIASTO

na numer 73660



Zadbana 30- latka, pozna Pana, który potrafi wyrwać się z codzienności na krótsze lub dłuższe wakacje by spędzić urocze i szalone chwile u boku WYUZDANEJ sexistki.

SMS o treści **OTK74** na numer **73660**



Jeżeli pragniesz zaznać niebiańskiej rozkoszy w moich ramionach, to zapraszam serdecznie. Chcę sexu!

SMS o treści **OTK81** na numer **73660**

Jeśli masz ochotę na odrobinę dobrej zabawy, napisz do mnie, a rozłożę przed Tobą nóżki szeroko ;-)



SMS o treści **OTK86** na numer **73660**

NOWE FILMY NA KOMÓRKĘ


FILM.41182


FILM.41183


FILM.41184


FILM.41221


FILM.41204


FILM.41206


FILM.41212


FILM.41190


FILM.41220


FILM.41216


FILM.41208


FILM.41127


FILM.41218


FILM.41213


FILM.41214


FILM.41185


FILM.41209


FILM.41219


FILM.41210


FILM.41193


FILM.41211


FILM.41207


FILM.41217


FILM.41107

Wyślij SMS-a z kodem filmu, który chcesz obejrzeć na numer **74660** a dostaniesz go od nas MMS-em! Bez żadnych dodatkowych opłat i połączeń!

18 LAT, 4 zł netto(4,88 brutto)/sms

TYLKO DLA DOROSŁYCH

Intymne anonse

Zamów już teraz prosto do domu w dyskretnej kopercie bez dodatkowych kosztów. Anonse ze zdjęciami oraz wiele innych ciekawych propozycji. W ofercie mnóstwo artykułów erotycznych w promocyjnych cenach.

wyślij sms **ANONSE16.**(kropka) dokładny adres z kodem pocztowym na numer **73660**

Koszt sms-a 3 zł netto (3,66 brutto)

GAZETA ZA JEDNEGO SMS-a !!!

NAJTANIEJ W POLSCE!

PRYWATNE OFERTY

30 OFERT ZA 1. SMS

WYŚLIJ SMS O TREŚCI

RANDKI

NA NUMER

76660

W odpowiedzi otrzymasz 30 ofert pań z ich prywatnymi numerami telefonów.

Od 18 lat: SMS / 6 netto, 7,32 brutto

SMS CLUB POLSKA

Wystarczy tylko 1 SMS i jesteś w klubie !!!

Chcesz poznać dziewczyny z całej Polski, wystarczy, że prześlesz SMS i od razu otrzymasz ofertę wspaniałej dziewczyny. Dodatkowo będziesz dostawał oferty ze zdjęciami innych niesamowitych dziewczyn, które szukają facetów.

DZIEWCZYNY CZEKAJĄ!

SMS o treści **KLUBOWICZ** na numer **72404**

18 LAT, 2 zł netto(2,44 brutto)/sms

CHĘTNA NA SEX

Dzwoń aby się umówić!

z komórki lub ze stacjonarnego

070 877 72 68

TELEAUDIO, od 18 lat / 4 netto, 4,88 brutto PLN/min

DOJRZAŁE KOBIETY Z CAŁEJ POLSKI



WYŚLIJ SMS O TREŚCI:

ATRAKCYJNE.miasto

NA NUMER:

74660

Przykład sms-a do kobiety z Lublina: DOJRZALE.LUBLIN



Od 18 lat: min.: 4/4,88 brutto TELEAUDIO, sms: 4/4,88 brutto

Domina

DZWOŃ Z KOMÓRKI I ZE STACJONARNEGO

Dominująca, brunetka 40tka, czeka na sygnał od uległego, potrafiącego poddać się władzy, posłusznego...

Mój numer: **070 877 72 17**

sms **IWONA40** na **74660**

Od 18 lat: min.: 4/4,88 brutto TELEAUDIO, sms: 4/4,88 brutto

Prywatna oferta

DZWOŃ Z KOMÓRKI I ZE STACJONARNEGO

Pani, 33 lata, wolna, zgrabna. Poznam pana do swobodnych spotkań. Dyskrecja - mam własne lokum / auto.

Mój numer: **070 877 72 31**

sms **DOROTA34** na **74660**

www.samiczki.pl

NAJLEPSZE FILMY EROTYCZNE W SIECI

umowmysie.pl

Ogłoszenia i Anonse Towarzyskie z Całej Polski

NAPALONA ŻONA

Ania

„Ładne piersi i wąska cipeczka to podstawa!”

Wymiary: 96-62-91
Wiek: 23 lata
Zawód: tancerka
Intymna tajemnica: Ania tańczy na rurce. Lubi się spuszczać po zimnym metalu. Po występie chłodny pręt zastępuje ciepłym członkiem. Teraz on się w niej spuszcza...

SUPERSKLEP!

sklep internetowy

www.esensa.pl



esensa.pl



Zestaw kosmetyków dla podróżników. Zawiera m.in. suflet do ciała, olejek itp.
TYLKO 139,00 zł
KOD: KAM-10120



Minisukienka z odważnym dekoltem. Stringi w komplecie.
TYLKO 79,99 zł
KOD: LA-86078



Klasyczny pas do pończoch z satyny z regulowaną długością.
TYLKO 49,99 zł
KOD: LA-81180



Samoprzylepne osłonki na piersi. Nawet pod obcisłą koszulką nie widać sutków. Mogą się przydać w czasie opalania na plaży i w solarium.
TYLKO 9,99 zł
KOD: LAV-02005

Jej majteczki strasznie mnie nakręciły...

Marta wróciła z pracy, odświeżyła się pod prysznicem i, jak to miała w zwyczaju, zaczęła paradować po domu w płaszczu kąpielowym. Nagle zatrzymała się.
– Zaraz ci coś pokażę! – powiedziała i wybiegła do pokoju.
Po minucie już była z powrotem. Zbliżyła się do mnie, na chwilkę rozchyliła płaszcz i okręciła się na pięcie. Zdążyłem tylko zauważyć czarny trójkącik pomiędzy jej nogami i gołą pupę, gdy miękkie frotte zafalowało w powietrzu.
„Ma zarośniętą cipkę...?", pomyślałem. „Skąd?! Przedwczoraj była jeszcze goła!" Postanowiłem przyjrzeć się temu bliżej. Podszedłem do Marty, kucnąłem przed nią i włożyłem twarz między poły płaszcza. Wysunąłem język w nadziei, że zaraz trafię na cipkę. Prawie mi się udało... Miejsce wyczułem bezbłędnie, ale zamiast łechtaczki język dotknął jakiegoś materiału. Potem jednak wpiłem się w nią z podwójną ochotą. Marta aż pisnęła ze szczęścia. Położyliśmy się na podłodze i zacząłem ją wylizywać...



Bardzo skąpe i niezwykle seksowne stringi w różnych kolorach. Zasłaniają jedynie to, co trzeba...
TYLKO 19,99 zł
KOD: LA-2399



Fot.: Leg Avenue, Kamasutra

RADZIMY WAM

Piszcie, a nasza redakcyjna specjalistka od spraw seksu i miłości odpowie na Wasze pytania. Adres: SILK MEDIA, skr. poczt. 1057, 50-131 Wrocław 3, z dopiskiem „Radzimy" lub e-mail: radzimy@silkmedia.pl
ODPOWIEDZI TYLKO NA ŁAMACH PISMA

Zaczynają rosnąć mi włosy na torbie!

Choć mam 45 lat, to wciąż jeszcze cenię sobie towarzystwo kobiet i staram się wyglądać świeżo i atrakcyjnie. Zauważyłem jednak coś, co mnie trochę zaniepokoiło. Włosy na mojej mosznie są coraz bujniejsze. Niedługo będę wyglądał jak goryl... Może to dlatego, że rypię kilka żon w okolicy?

Marcin D. (45) ze Szczecina

Małpy rzeczywiście prowadzą aktywne życie seksualne, ale to nie ma wpływu na ich zarost. Spółkowanie w stadzie służy natomiast utrzymaniu grupy. Styl życia też nie jest przyczyną twojego „problemu". U mężczyzn w sile wieku na mosznie po prostu pojawia się silniejsze owłosienie. Jeśli włoski przeszkadzają ci, po prostu je zgol. Panie lubią „nagich" facetów. ●

Nie mam ochoty na wibrator!

Po 15 latach bezdzietnego małżeństwa stwierdziłam, że jestem lesbijką. Od roku żyję z mężem w separacji. Obecnie mieszkam z przyjaciółką, z którą w łóżku robię takie rzeczy, o jakich mi się wcześniej nie śniło. Mam jednak pewien kłopot. Ta, bliska mi, osoba chce, abyśmy podczas stosunku, oprócz pieszczot, całowania oraz minetki, używały jeszcze wibratora. Ale ja jestem przeciwna, bo dilda wyglądają dokładnie jak męskie członki! Ona zaś straszy mnie, że jeśli się nie zgodzę, to ze mną zerwie...

Joanna K. (38) z Kłodzka

Zawsze o tym piszemy: nieważne, czy homo, czy hetero – seks ma sprawiać przyjemność i każdy może robić to, co mu ją daje. Jednak nie powinno się kategorycznie przeciwstawiać czemuś, czego się jeszcze nie zna. Może więc kupisz sobie wibrator i najpierw sama spróbujesz, czy taki rodzaj miłości będzie ci odpowiadał. Jeśli stwierdzisz, że to rzecz nie dla ciebie, po prostu go wyrzuć. Twoja przyjaciółka powinna to zaakceptować. A jeśli nadal będzie cię szantażowała rozstaniem, zadaj jej pytanie: „Czy naprawdę mnie kochasz?" Będziesz przynajmniej wiedziała, na czym stoisz. ●

Czy nadmierna higiena jest nienormalna?

Już w dzieciństwie uczono mnie, jak ważna jest czystość. Codzienny prysznic, dwa razy dziennie mycie zębów i jeszcze inne drobnostki stały się nawykiem. Ale mój przyjaciel uważa, że przesadzam, a nawet mówi mi, że to przyzwyczajenie jest chorobliwe. Dodam tu, że jemu wystarcza jedna kąpiel w tygodniu, a rano on w zasadzie „odkurza się" paroma kroplami wody. Nie rozumie też tego, dlaczego po każdym stosunku z nim myję sobie cipkę. Mówię mu, że po prostu uczucie świeżości i czystości jest dla mnie bardzo ważne. Chciałabym więc zapytać, kto z nas jest bardziej stuknięty na punkcie higieny.

Amanda (22) z Warszawy

Niedomyty penis czy nieświeża wagina zabijają chęć na seks. Zostań więc przy swoich codziennych rytuałach w łazience i żądaj tego samego od swojego partnera. Dlaczego jednak po każdym stosunku pędzisz do toalety? U mężczyzny może wywołać to mieszane uczucia: bo uprawiając seks jesteście zespoleni w jedno ciało, a tuż po orgazmie pojawia się u ciebie chęć spłukania brudu drugiej osoby. Może pójdziecie na kompromis: wejdziecie pod prysznic, zaczniecie się wzajemnie myć, sięgając do intymnych miejsc. Myślę, że twój partner przekona się do tego, a przy okazji sam zakosztuje przyjemności, jakiej dostarcza strumień wody z prysznica tryskający na odsłoniętą żołądź. ●



Taki numerek pozwala na dokładne wypucowanie wszystkich dziurek

Chce, abym się przed nim masturbowała!

Na pewno nie jestem pruderyjna i wypróbowałam z mężem wiele pozycji. Ale to, czego ode mnie ostatnio zażądał, przeszło wszystko. On chce, żebym siadła przed nim z rozkraczonymi nogami i zaczęła się zadowalać dłonią. To mnie obraża! Poza tym wydaje mi się, że mój mąż stał się ostatnio zbyt leniwy, żeby się na mnie położyć i samemu poruszać tyłkiem. Nie mówiąc o tym, że i ja chciałabym mieć z tego przyjemność...

Lucyna (39) z Poznania

Wydaje mi się, że twój mąż wyraża w ten sposób swoją niepewność, czy jest dobry w łóżku. Być może obawia się, że udajesz orgazm i dlatego próbuje sprawdzić, czy go nie symulujesz. Spełnij więc jego prośbę. Możesz mu przy okazji wspomnieć, że też chcesz zobaczyć, jak on się onanizuje. Jeśli się zdecydujesz na taki mały teatr (bez udawania!), wasze życie erotyczne na pewno nabierze rumieńców. ●

Żaden facet mnie nie uszczęśliwia!

Ponieważ między nogami swędzi mnie prawie zawsze, więc nie przebieram zbyt długo w facetach, gdy chcę się z którymś przespać. W końcu mam do tego prawo, nie? Mężczyźni przecież też biorą sobie to, czego chcą... Moje motto: kutas gruby i twardy. Mimo to, jeszcze żaden kochanek mnie nie zadowolił. Nawet wtedy, gdy sama któregoś dosiadam i on ma wytrysk. A przecież dupczenie jest takie fajne... Czy robię coś nie tak?

Julia P. (30) z Kozienic



Zamiast czekać na członek partnera, ta dama potrafi sama zadbać o swoje potrzeby!

Nie będziemy ci robić wyrzutów, ale uważamy, że wciąganie do łóżka pierwszego lepszego faceta nie jest najlepszym sposobem na szczęście. Znajdź sobie raczej jednego mężczyznę na dłużej, niekoniecznie z dużym członkiem. Takiego, który wyda ci się sympatyczny, z którym będziesz miała czas na wypróbowanie nie tylko nowych pozycji, ale przede wszystkim na dopasowanie się charakterami, potrzebami, zainteresowaniami. Bo udany związek i zaspokojenie seksualne to nie tylko liczba odbytych numerków, lecz przede wszystkim zbliżenie partnerów. ●

LASKA NA TOPIE

DANE OSOBOWE
Wiek: 26 lat
Wymiary: 89-59-91
Zawód: fizjoterapeutka
Hobby: moda, komedie
Ulubiona pozycja: kucanie nad partnerem

5 pytań do Kariny

Jest młoda i piękna. I ani trochę pruderyjna. Dumnie pokazuje swoje nagie ciało, nie ukrywając szczegółów. I spontanicznie odpowiada nawet na najbardziej intymne pytania.

Czy lubisz eksperymentować w łóżku
Nie mogę eksperymentować, bo już wszystkiego w seksie spróbowałam.

Czego na przykład?
No... Oralu, analu, wiązania, SM, wszystkich pozycji Kamasutry...

A co najbardziej cię podnieca?
Właściwie wszystko. Lubię, gdy coś się dzieje.

Co na to twoi partnerzy?
Myślą, że mają w łóżku demona seksu.

Kochasz się czasem z dwoma facetami naraz?
Raczej z trzema! To idealny układ!







EXTAZE

BIELSKO-BIAŁA

Extaze zaprasza panów i... nie tylko. Każdemu klientowi gwarantuje miłą atmosferę oraz niezapomniane wrażenia. Klub ten to nie tylko suto zaopatrzony drink-bar, ale również unikalny erotyczny klimat ciekawie zaaranżowanych wnętrz. Przekonali się do niego wszyscy bywalcy nocnych lokali. Coś, co jest byle jakie, nie ma szans na tym rynku usług. W konfrontacji z większymi, także bardziej luksusowymi klubami, Extaze górę bierze właśnie tym, że jest klubem niewielkim, dyskretnie położonym, ale bardzo profesjonalnie prowadzonym. Ten przybytek w Bielsku-Białej dobrze wspomina każdy, kto choć raz gościł tutaj dłużej niż godzinę. A podpisują się pod tym nie tylko klienci. Tę samą opinię wyrażają także branżowi fotoreporterzy... Ceny drinków zaczynają się tutaj od 20 zł, ale pierwsze piwo można wypić za 12 zł. Więcej informacji znajduje się na stronie internetowej www.bielsko-noca.pl.

Dyskretnie, profesjonalnie i bardzo erotycznie – właśnie tak jest w Extaze

Tekst i zdjęcia: Waldemar Sokołowski

Dziewczyny wiedzą, jak skusić klienta

EXTAZE CLUB
ul. Żółkiewskiego 38, Bielsko-Biała
1 godz. z dziewczyną: 150 zł
(z dwiema paniami: 250 zł).
Czynne od 20 do 6 rano.



Szampan? Jedyne 100 zł za butelkę



Dla spragnionych wrażeń usługi wyjazdowe 24 godziny na dobę



One tylko czekają na znak...



Możesz je mieć obie naraz...

ZAPCHAJDZIURKA











KAMILA I JACEK

Nudziło mi się samej w pokoju na piętrze i dla rozrywki pieściłam sobie cipkę. Ale seks z własną dłonią to nie zabawa... Dlatego zeszłam na dół do Jacka, by mu poprzeszkadzać w nauce i trochę podrażnić jego fiuta.

SEKS, BO BYŁO NUDNO

ZAPCHAJDZIURKA

Jacek powiedział, że wytrzyma. Świetnie wyczuł moje podniecenie. Włożył mi chuja jeszcze raz, pchnął kilka razy i wtedy przeszła po mnie fala rozkoszy.

Zdążył wyjąć kutasa z cipki, zanim sam wystrzelił. Teraz wystarczyło, że dwa razy obciągnął napletek i sam miał wytrysk.

Strumyczek spermy wleciał mi do ust. Kolejne ciurki białego płynu były już mniejsze, ale smakowały równie wspaniale.

www.seksanonse24.pl

OWE OFERTY ZAMOŻNYCH PAŃ



300 miejscowości z całej Polski, ponad 1000 ofert towarzyskich Pań

Wyślij SMS o treści **KONTAKT** i po kropce wpisz nazwę miejscowości na numer **76197**

Przykład: **MATURE.KALISZ**



Ułożona 58-latka z dużym doświadczeniem w ssaniu chce tego, co młodsze panie jeszcze od ciebie nie dostały. Jesteś ciekaw co to może być? Ja mogę dać panu coś właśnie takiego – coś takiego specjalnego i wyjątkowego...

Sms nr: **74197** o treści: **ANIA**

Tel. 0-70-887-78-93

Komórki: Gwiazdka 766-613

PLUS: Gwiazdka 766-613



Moje CYCE mają niewiele ponad 40 lat, ale nadal lubią być ssane, lizane, ugniatane. Włóż kutasa między te dwa jędrne piersiątka, a zrobię ci nimi naprawdę dobrze aż wytryśniesz z zachwytu. I to wszystko bez sponsoringu!

Sms nr: **73197** o treści: **ANITA**

Tel.: 0-70-887-77-22

Komórki: Gwiazdka 766-632

PLUS: Gwiazdka 766-613



Zerżnij mnie jak tylko najmocniej możesz, zanurz się w moich wszystkich dziurkach i ruchaj do samego końca. możesz mnie rżnąć razem z kolegami

SMS nr **74197** o treści: **ALINA**

Tel. stacjonarny: 0-70 877-75-03

Komórki: Gwiazdka 748-859

więcej ofert na: www.seksanonse24.pl



Zamożna 40-latka z dużym biustem czeka na pana, który chętnie potowarzyszył by jej w wolnym czasie. Mojej cipce potrzeba chłopa, który by mnie ostro zerżnął. Przyjadę po zdecydowanych.

Sms nr: **73197** o treści: **BOGNA**

Tel. stacjonarny: 0-70-877-75-03

Komórki: Gwiazdka 744-402

PLUS: Gwiazdka 748-835

Szybki kontakt telefoniczny

tel. stacjonarny 0-70-887-79-00

Komórki: Gwiazdka 766-619

NAJNOWSZE OFERTY EROTYCZNE

Wyślij SMS o treści: **START OFERTY** na numer: w sieci Orange **60477**

(oplata za zwykły SMS)

a co środę będziesz otrzymywał najnowsze oferty towarzyskie kobiet.

4.88zvat za otrzymany SMS SERWIS OD 18 LAT

Regulamin na: www.reg1.pl

EROTYCZNE OFERTY Z TWOJEJ OKOLICY ZA DARMO!



Wyślij TYLKO JEDNEGO SMS-A, a będziesz ZA DARMO na bieżąco dostawał aktualne SEX-OFERTY z Twojej okolicy

SMS na numer: **73037** o treści: **YES** a po kropce wpisz nazwę swojej miejscowości.

Przykład: **ABB.KATOWICE**

PUSSY

Tysiące anonsów samotnych kobiet, wszystkie pragną sexu i pieszczot.

Sms ANONS na nr 72888

ciepłe brzoskwinki myszki szparki jamki ...



wilgotne słodkie wąskie owłosione ciasne



Sms KOCICA: Lubisz kobiety noszące pończoszki i wysokie obcasy? Spotkam się z odważnym Panem u mnie w domu...

Sms POKUSA: Piękne usta, zadbane dłonie, duże cycuszki i seksowne ciałko... Spotkaj się ze mną, a będę cała Twoja !!!

Sms LIZACZEK: Lubisz lizać wilgotne, ciasne szparki? Gwarantuję spotkanie i 100% dyskrecji...

Sms NIEGRZECZNA: Jesteś nieśmiałym i niedoświadczonym mężczyzną? Z miłą chęcią udzielę Ci kilku rad i zajmę się Twoim ogierem!

Sms LALUNIA : Jestem seksowną pielęgniarką o zgrabnych nóżkach. Zostaniesz moim pacjentem? Zapraszam do siebie na prywatną wizytę.

Sms PRYWATNIE: Gorące i napalone kobietki w każdym wieku czekają na miłych Panów. Satysfakcja gwarantowana - umów się na spotkanie już dziś!

Sms DROBNA: Mam na imię Jolka. Jestem filigranową 20-letnią pasjonatką koni. Może masz ochote na dziką przejażdżkę?

Sms PORNO: Jestem spragniona ostrego seksu! Masz ochotę pójść ze mną na całość? Lubię pejcze i kajdanki...odważnego Pana zaproszę do siebie!

Sms CHWILA: Jesteśmy małżeństwem - od kilku lat brakuje nam nowych doznań. Szukamy chętnego Pana do wspólnych sex spotkań, wiek bez znaczenia.

Sms BABCIA: Bardzo dojrzała wdowa umówi się na spotkanie z miłym Panem. Uwielbia oral i anal...chcesz się w niej zanurzyć?

Sms CHETNE: Lubisz dominujące kobiety? Niegrzeczne i bardzo chętne panienki umówią się na ostre bzykanko...

Sms TERESA: Jestem 55-letnią zadbaną kobietą. Mam dosyć samotnych nocy i szarych dni, mam swoje fantazje, które pragnę spełnić. Zaproszę do siebie miłego Pana.

Sms BESTIA: Lubisz dominować w łóżku? Zostaniesz moim torreadorem, a ja będę Twoją płachtą na byka!

Sms FLIRCIARA: Masz ochotę na chwileczkę zapomnienia? Zaproszę Cię do siebie i dokładnie wyliżę każdy centymetr Twojego ciała.

Sms BOGATA1: Marzysz o seksie w saunie lub na basenie? Może spróbujesz tego ze mną? Mam własny dom, zapraszam.

Sms STUDENTKI1: Jestem milutką studentką i mam ochotę zrelaksować się w ramionach silnego mężczyzny... mogę wziąć koleżankę jeśli tylko chcesz!!!

Sms POLYK: Jesteś wyposzczony? Wyślij do mnie wiadomość, bo mam ochotę na potężną dawkę świeżego soczku. Połykam wszystko, do ostatniej kropli!

wyślij SMS na nr 72888

POZNAJ MNIE BLIŻEJ

Klaudia to prawdziwy cukiereczek

Klaudia (24) z Łodzi:

„Mój lover musi być napalony tak jak ja!"



To dopiero sztuka! 24-latka, która zarabia jako tancerka erotyczna, go-go i modelka, to prawdziwy cud natury. Klaudia ma nie tylko piękną buźkę, ale i idealną figurę (90-61-92). Na pytanie, co może zaoferować facetom, łodzianka odpowiada wprost: „Wszystko!". Można jej wierzyć na słowo... Klaudia, która lubi dobrą zabawę, wesołe imprezy, otwartych ludzi oraz seks, mówi:

– Dobry numerek jest gwałtowny, dziki, namiętny... Więc zedrzyj mi majtki, wyciągnij kutasa i bierz się do roboty! Klaudia bardzo wielu rzeczy już próbowała, ale ciągle jeszcze nie zaliczyła jednego:

– Marzę o tym, by zrobić imprezkę w trójkącie. Ale nie z dwoma facetami, lecz ze mną, jakąś inną kobietą i mężczyzną. Jestem bowiem „bi".

Klaudia chętnie jeździ na kutasach i często zmienia partnerów. Mimo to nie jest nieodpowiedzialna i doskonale zdaje sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesie ze sobą AIDS. Zawsze się więc zabezpiecza. W torebce stale ma zapas prezerwatyw. W końcu nie wiadomo, kiedy nadarzy się okazja do dupczenia, nie?

Łodzianka, która lubi gorącą czekoladę, koty i konie, chętnie flirtuje.

– Na razie nie mam ochoty na stały związek. Za bardzo sobie cenię moją wolność. Mogę pójść do łóżka z każdym, kto mi się akurat spodoba i nie muszę się z tego przed nikim tłumaczyć. Seks jest dla mnie bardzo ważny. Często mam ochotę, by się postukać. Gdy trafię na takiego, który mnie podnieca, chcę, żeby zaspokajał mnie kilka razy w ciągu dnia. Najchętniej kocham się od tyłu, gdyż w tej pozycji mogę dodatkowo stymulować sobie łechtaczkę i przeżyć zajebisty orgazm. Nie jestem dziewczyną, która lubi TO robić długo i delikatnie. Palcami pomagam sobie, żeby było szybko i intensywnie, a po parunastu minutach robię to jeszcze raz! Kocham być wylizywana, sama też biorę się za kutasa i pozwalam facetowi trysnąć mi do ust. Ale musi się szybko sprężać, bo w końcu moja cipka nie lubi długo czekać.

„Jestem drapieżnym koteczkiem!"

A jak wyglądałby ktoś, z kim chciałaby się związać na stałe?

– To musiałby być twardziel. Bezczelny, czasem arogancki, taki trochę szalony. Krótko: tak napalony, jak ja. Poza tym to musiałby być gość z pomysłami. Taki, który chciałby mnie pruć w publicznych miejscach. No i który nie bałby się mnie! Bo ja przecież nie jestem kobietką mającą fiu-bździu w głowie i myślącą tylko o fryzjerze i kosmetyczce. Dla mnie liczy się zabawa. I przyjemność kilka razy dziennie! ●



Wszystkim staje na widok jej tyłka



Cieknąć zaczyna nie tylko ślinka z ust...

FOTKA NA ZAMÓWIENIE



„Dla mojej przyjaciółki proszę o czarnego fiuta w białej dziurce."
Konrad z T.
Niezły kontrast, co?



„Możecie pokazać ładną fotkę z przekłutym sutkiem?"
Michał z O.
Jasne. Nic prostszego!



„Obciąganie i rypanie w jednym. Dacie radę to znaleźć?"
Janusz z G.
To się nazywa reakcja łańcuchowa.





„Zakład, że takiego czegoś nie macie: laska wsuwa sobie kiełbasę do cipki."
Waldek z S.
Ta pani pracuje na stoisku mięsnym.



„Długi, gruby i bez kapturka – tak wyglądają kobiece marzenia.”
Diana z W.
Taka cudowna różdżka spełni każde marzenie.



„Murzynki mają takie różowiutkie cipki. Pokażcie jedną.”
Fryderyk z M.
Możesz się napatrzyć do woli!



„Najbardziej mnie kręcą panienki na basenie. Od razu zaczyna mi kapać z fiuta.”
Gabriel z O.
To uważaj na ciśnienie!



„Chciałbym zobaczyć, jak laska bierze facetowi do buzi pod wodą.”
Krzysiek z D.
Ciężko było znaleźć. Musieliśmy podglądać.

Na tych stronach prezentujemy co miesiąc fotografie na życzenie. Dziewczyn i facetów, młodych i starszych, grubych i chudszych, ogolonych i zarośniętych, także różnorodne scenki i pozycje. Staramy się spełniać wszystkie Wasze życzenia i fantazje.

Piszcie do nas na adres: „Przez Dziurkę”, skr. poczt. 1057, 50-131 Wrocław 3. Dopisek na kartce pocztowej: „Fotka na zamówienie”.

Zdjęcia możecie też zamawiać SMS-em wysłanym na numer 7164. W treści SMS-a wpiszcie: SM.PD.FOTKA. Wasze życzenie do 140 znaków, bez polskich liter, np. Pani z duzym biustem. Koszt jednego SMS-a u wszystkich operatorów to 1 zł (1,22 zł z VAT).

Macie również możliwość zgłaszać Wasze propozycje na e-mail: fotka@silkmedia.pl lub na forum internetowym: www.silkmedia.pl

OSTRE ZABAWY







Tuż po przybyciu na miejsce zaczęło się dupczenie

URLOPOWA TERAPIA SEKSEM

Dwa tygodnie rypania aż do wyczerpania

Szparka zaraz się zaczerwieniła, kutas także





Namiętnościom nie było końca

W każdym związku trafia się czasem okres, w którym zainteresowanie drugą osobą słabnie. U Beaty (25) i Andrzeja (29) nastał taki czas. Oni jednak wiedzieli, jak sobie z tym poradzić. Wzięli dwa tygodnie urlopu na... rypanie!

Andrzej był już raz żonaty, zanim poznał Beatę. Doskonale pamięta powód rozpadu jego poprzedniego związku:
– Z biegiem czasu wszystko zmieniło się w rutynę. Także seks. I żadne z nas nie podjęło działań, by to zmienić.
Drugi raz tego błędu nie chciał popełnić.
– Z Beatą byłem dopiero od dwóch lat – opowiada Andrzej. – Mimo to, do naszego łóżka wkradła się nuda. Ale

„Gdy wylizałem jej cipkę, odważyłem się sięgnąć do anusa"

już wiedziałem, co robić. Wykupiłem wczasy i wsiedliśmy do samolotu lecącego na Majorkę. Hotel był super, z tarasu roztaczał się wspaniały widok na błękitne morze. To zrobiło wrażenie na Beacie. Od razu wskoczyła w bikini. Spojrzałem na nią i natychmiast mi stanął. Więc nasz urlop zaczęliśmy od numerka na podłodze. Potem było jeszcze lepiej. Kutas stał mi jak pień. Beata ujęła go w dłoń i delikatnie obciągała napletek. Następnie zaczęła ssać. Uff... Wspaniale było czuć jej wargi ześlizgujące się z główki członka w dół! I tą miękkość jej podniebienia, którą czułem penisem... Było jak za dawnych, dobrych czasów. Ja też chciałem sprawić swojej dziewczynie przyjemność. Odsunąłem stringi z jej wzgórka łonowego i zanurzyłem język między wargami sromowymi. Po tym, jak wylizałem jej łechtaczkę, odważyłem się sięgnąć do anusa. Nigdy wcześniej tego nie robiłem. Ale Beata nie miała nic przeciwko temu. Wyciekające z jej cipki soki zdradzały, że jej się podobało. Łechtaczka nabrzmiała, zachęcając mnie do dalszych pieszczot oralnych. Ssałem ją chwilę, a później pomyślałem, że już czas na rypanie. Wsunąłem mój bolec w rozgrzaną dziurkę. Beata tylko stęknęła i szerzej rozłożyła nogi. Potem oplotła mnie nimi i nasze ciała stworzyły jedność. Posuwałem ją głęboko, wnikając w śliską od soków cipkę. Wąska dziurka była gorąca, ściśle przylegała do penisa. W moich jądrach zbierała się sperma gotowa w każdej chwili wystrzelić. Potem Beata usiadła na mnie. Złapałem ją za tyłek, ścisnąłem pośladki i przyciągnąłem do siebie. W ten sposób tarcie chuja o ścianki cipki było większe i bardziej przyjemne. Następnie przez chwilę zadowalaliśmy się w pozycji 69, podnosząc napięcie seksualne do granic możliwości. Przez cipkę Beaty przechodziły dreszcze wskazujące na zbliżający się orgazm. To był znak, że trzeba jeszcze raz włożyć członek we właściwe miejsce. Posuwałem Beatę, leżąc na boku. Po kilkunastu ruchach sperma zaczęła się wydostawać z jąder.

Tarcie chuja o ścianki pochwy było mocniejsze i bardziej przyjemne

Wyciągnąłem chuja z dymiącej cipki, klęknąłem pomiędzy nogami mojej kochanki, złapałem małego w garść i skierowałem go na jej brzuch. Mleczny płyn strzelił raz, drugi, trzeci... poleciał na piersi i brodę! Ciśnienie ze mnie opadło. Położyłem się obok Beaty, by odpocząć.
Ale to nie był koniec. Przez kolejne dwa tygodnie pruliśmy się przynajmniej dwa razy dziennie. Niewiele widzieliśmy z tego pięknego miejsca. Ale do chaty wróciliśmy całkowicie zrelaksowani. A nasz związek ponownie rozkwitł. ●

NAGA DLA CIEBIE











TANIA

„Lubię sama się pieścić, ale nic nie zastąpi mi faceta..."

SEKS NOWINKI

Niektórzy przez całe życie marzą o niezwykłych przygodach erotycznych. Jednak najczęściej ich fantazje nie spełniają się. Innym natomiast zupełnie przypadkowo przytrafiają się najmniej oczekiwane i ekstremalne sekscesy. Jak gwałtownie wtedy bywa? Oto jeden z przykładów.

Marcin (33): „Udałem detektywa i odebrałem zapłatę w naturze!"

Jak to się mówi? Numerek uświęca środki? Dla miłosnej przygody warto czasem posunąć się nawet do oszustwa. Czasem trafia się taka sytuacja, w której nie trzeba nawet specjalnie się wysilać, by uwieść kobietę...

Odgłosy dochodzące z pokoju obok były jednoznaczne. Facet ciężko dyszał, kobieta wydawała spazmatyczne okrzyki. Poza tym Marcin słyszał rytmiczne skrzypienie łóżka i obijanie się zagłówka o ścianę.

– Tam to dopiero się dzieje... – pomyślał z zazdrością i zaczął fantazjować o ostrym seksie z jakąś fajną laską.

Potem jednak wstał i z ciekawością przyłożył ucho do ściany pokoju hotelowego. Teraz mógł nawet zrozumieć, o czym rozmawiano.

– To było wspaniałe, kochanie – powiedział mężczyzna za ścianą.

– No... Dla takiego seksu warto żyć, kotku. Ale wiesz... Musimy uważać. Nie jestem pewna, czy mój mąż się czegoś nie domyśla. Ostatnio zaczął mi robić jakieś dziwne aluzje...

Po jakimś czasie dało się słyszeć odgłos trzaskających drzwi i kroki na korytarzu. Mężczyzna najwyraźniej wyszedł z pokoju, zostawiając swoją kochankę samą.

Marcinowi wpadł do głowy na pozór szalony pomysł. Sięgnął do swojej torby podróżnej i wyciągnął stamtąd kasetę do kamery wideo. Potem poszedł do pokoju obok i zapukał do drzwi.

Otworzyła mu bardzo ładna kobieta.

– Słucham? – zapytała. – Czego pan sobie życzy?

Marcin upewnił się po głosie, że to była ta sama osoba, która przed chwilą tak namiętnie tarzała się na łóżku z kochankiem.

– Przepraszam, że przeszkadzam – odpowiedział chłodno. – Nazywam się Tomala. Jestem detektywem. Czy mogę wejść?

Kobieta pobladła. Marcin, nie czekając na zaproszenie, pewnie wszedł do środka i rzucił okiem na zmiętą pościel na hotelowym łóżku. Oczami wyobraźni zobaczył na nim baraszkującą parę.

Chłopak nie mógł się napatrzyć na figurę nieznajomej

– Przykro mi to mówić – kontynuował – ale otrzymałem od pani męża zlecenie śledzenia pani. Z pokoju obok zarejestrowałem ukrytą kamerą pani spotkanie z tamtym mężczyzną. Zawodowa uczciwość każe mi poinformować panią o tym fakcie.

Jako dowód Marcin wskazał na trzymaną w dłoni kasetę.

Kobieta aż usiadła z wrażenia. Była zupełnie przybita.

– Co? Jak? Nagrywał nas pan? Mój mąż... – nie potrafiła powiedzieć więcej.

Jednak szybko się pozbierała i gdy w końcu się odezwała, jej głos brzmiał silniej i pewniej.

– I co teraz z tym zrobimy? Czy miałby pan coś przeciwko temu, żeby ta sprawa została między nami?

Marcin z trudem zachowywał powagę. Naprawdę nie spodziewał się, że odniesie aż taki sukces swoim małym oszustwem.

– Jeśli ma pani na myśli pieniądze, to niestety muszę panią rozczarować. Nie można mnie przekupić. Ale...

Kobieta natychmiast zajarzyła, o co mu chodzi. Nie mogła się powstrzymać i spojrzała z wściekłością. Ale po chwili się opanowała i... zrzuciła z siebie ubranie. Marcin wprost nie mógł się napatrzyć na jej figurę. Nieznajoma rozchyliła nieco nogi, najwyraźniej po to, by go zachęcić. Chłopakowi wydało się, że dziewczyna nabrała ochoty na seks z nim. Pokazała mu cipkę. Jej różowy kolor podziałał na Marcina jak magnes. Nie mógł oderwać



od niej oczu. Kutas mu stał już po paru sekundach. „Detektyw" bardzo szybko wyskoczył ze swoich ciuchów. Kasetę, którą cały czas trzymał w dłoni, rzucił na stolik przy łóżku. Kobieta natychmiast sięgnęła po nią i schowała do swojej torebki. Potem uśmiechnęła się szeroko do Marcina.

– To bardzo miło z twojej strony. Teraz możesz odebrać wynagrodzenie.

Jej zaproszenie wcale nie było potrzebne, gdyż Marcin już dobierał się do skarbów ukrytych między nogami kobiety. Czekała tam na niego wilgotna, rozgrzana cipka. Włożył do niej palec i jednocześnie zaczął lizać łechtaczkę. Potem przesunął się ku górze. Penis powoli wsuwał się do cipki, podczas gdy dłonie mężczyzny miętosiły duże i jędrne piersi nieznajomej. Kobieta jęknęła i, oddychając szybko, powiedziała:

– Ech... Wszyscy faceci są tacy sami. Ledwo pokazać im cipkę, a już mięknął. Dalej! Rób swoją robotę! Przerżnij mnie porządnie!

Już po kilkunastu sekundach mogła się przekonać, że Marcin nie ociągał się w pracy i wzorowo się do niej przykładał. Tak dobrze, że aż zabrakło jej oddechu w płucach, gdy penetrował ją szybkimi pchnięciami. Teraz już nie paplała, ale jęczała głośno, a urywane spazmy zgrały się z rytmem szarpnięć Marcina.

Dziewczyna rozchyliła nogi i pokazała mu cipkę. Chciała go zachęcić

Chłopak co jakiś czas zmieniał pozycję. Brał kobietę na leżąco, na siedząco, a później jeszcze od tyłu. Posuwał ją tak, że słychać było głośne klaśnięcia jej pośladków, kiedy nacierał na nie swoimi lędźwiami. Dziewczyna drażniła sobie łechtaczkę, od czasu do czasu zahaczając palcami o jądra Marcina. To doprowadzało go do szaleństwa. Kobieta wpiła się dłońmi w pościel, gdy on obrabiał jej tyłek. Jeszcze kilka ruchów i przeżyli jednoczesny orgazm. W chwili wytrysku znajdował się w jej wnętrzu. Wtedy kobieta jakby zwiotczała, całkowicie się rozluźniła i zdyszana opadła na pościel.

Minęło parę minut, zanim ich oddechy wróciły do normy.

– A więc umowa stoi – powiedziała na pożegnanie nieznajoma. – Ani słowa mojemu mężowi aż do grobowej deski. Przekaż mu, że jestem czysta jak łza i że nic na mnie nie znalazłeś.

– Jasne. Ode mnie na pewno niczego się nie dowie... ●



Jego gadka-szmatka okazała się skuteczna



RYCZĄCE
czterdziestki!

MIRKA

Zawód: ogrodnik
Wiek: 44 lata
Hobby: jazda na rowerze, pasjanse
Kocha: ostrych chłopaków
Podczas stosunku: robi wszystko oprócz sado-maso i seksu grupowego





WARTO WIEDZIEĆ!

Na temat seksu można rozprawiać bez końca. Człowiek powodowany ciekawością wciąż szuka odpowiedzi na pikantne pytania. W tej rubryce staramy się objaśniać najbardziej interesujące zagadnienia ze świata erotyki.

SEKS
Cudowne lekarstwo?

Co się dzieje z organizmem człowieka w czasie stosunku? I jaki wpływ ma miłość fizyczna na nasze samopoczucie? Urywany oddech, trzęsące się dłonie, podwyższona temperatura ciała, zaczerwieniona skóra. Poza tym fala pożądania przenikająca człowieka... Super, jeśli w taki sposób rozpoczyna się dzień! Podczas stosunku w krwi pojawiają się substancje, które mają działanie zbliżone do narkotyków: serotonina, dopamina, endorfiny. Wraz z krwią hormony te wędrują prosto do mózgu, a ich działanie na nasz ośrodek nerwowy powoduje, że zaczynamy czuć się wspaniale. Adrenalina dba o nasze krążenie, kortyzol (nazywany też hormonem stresowym) oraz fenyloetyloamina (PEA), która ma właściwości odurzające, powoduje euforię i podniecenie, ale także niepokój. Wymienione substancje dostarczają nam dodatkowego „kopa"! Im więc intensywniejsze są ruchy naszego ciała podczas spółkowania, tym wydajniej pracują płuca i serce. Tłoczą tlen i krew do każdego zakątka naszego ciała. Seks to zdrowie, można by powiedzieć.

Dzięki uprawianiu miłości trzymamy się młodo! Bo podczas stosunku tętno wzrasta do 150-160 uderzeń na minutę. Kto więc często się całuje i jest atrakcyjny seksualnie, ma lepsze ukrwienie organizmu, a tym samym mniej problemów z krążeniem. I jeszcze jeden objaw w czasie miłości fizycznej: gdy się kochamy, nasze mięśnie są niemal cały czas napięte, zaczerwienia się również skóra. To tzw. seks-flush – rumieniec seksualny. Może obejmować większość ciała kobiety: plecy, pośladki, podbrzusze i nadbrzusze, ramiona, uda, klatkę piersiową, piersi, szyję i twarz. Charakterystyczne jest to, że po pewnym czasie ustępuje on wraz z przeżyciem orgazmu.

„W czasie rytmicznych pchnięć robimy najlepszą rzecz dla naszego zdrowia!"

Całkiem nieświadomie w czasie rytmicznych pchnięć, podrzutów bioder, pocierania i łaskotania robimy najlepszą rzecz dla naszego zdrowia. I to zupełnie bez pomocy lekarza czy aptekarza!

– Osoby prowadzące aktywne życie seksualne czują się lepiej i rzadziej chorują – mówi seksuolog Konrad Tarkowski. – Regularne współżycie obniża na dłuższą metę ciśnienie krwi, przeciwdziała zaburzeniom snu.

Oksytocyna wydzielana w organizmie w czasie stosunku koi ból. Seks odmładza organizm, pomaga w czasie depresji, jest środkiem na migrenę. Poprawia także kondycję i wydłuża życie.

Tak przynajmniej twierdzą holenderscy naukowcy. A jeśli nawet seks nie ma aż tak zbawiennego wpływu na zdrowie, to na pewno czerpiemy z fizycznej miłości prawdziwą przyjemność!

– Gdy przez dłuższy czas nie miałem kobiety w łóżku – stwierdza Kamil (35), informatyk z Kalisza – znacznie częściej chorowałem, a powrót do zdrowia trwał dłużej. Odkąd mam stałą partnerkę i kocham się z nią 3-4 razy w tygodniu, nie ima się mnie nawet katar. Humor mi dopisuje, jestem pełen energii, praca idzie mi łatwo. Czuję, że żyję!

Pięcioletnie badania przeprowadzone na 5 000 mężczyzn i kobiet na uniwersytecie w Chicago pokazały, że zakochane osoby, które często uprawiały seks, miały znacznie większą odporność na infekcje i rzadziej się przeziębiały niż abstynenci seksualni.

Podczas aktu miłosnego w naszym mózgu uwalnianie są w dużych ilościach takie związki, jak serotonina, która wspiera budowę komórek obronnych układu odpornościowego. Wtedy zmniejsza się ryzyko zachorowania, gdyż we krwi znajduje się większa ilość krwinek białych.

Seks jako cudowny środek i lek na wszystkie choroby? Na to wygląda!

– Właściwie to tego wieczoru nie miałem ochoty na miłość – mówi ratownik medyczny, Bogdan (38) z Wrocławia. – Stres na izbie przyjęć dosłownie mnie wykończył, ale Karolina wiedziała, jak mnie ożywić. Po kąpieli z bąbelkami we dwoje, zrobiła mi rozluźniający masaż całym ciałem. Najpierw wodziła dłońmi między moimi łopatkami i rozcierała okrężnymi ruchami napięte mięśnie, potem przesuwała ręce wzdłuż kręgosłupa. Gdy zaś nacisnęła na moje czułe miejsce znajdujące się pomiędzy moszną i odbytem, dosłownie włączył mi się motorek do rypania! Po krótkiej grze wstępnej zanurzyłem członek w jej pipce i było mi tak dobrze, że zapomniałem o tych wszystkich kłopotach. Kochaliśmy się później całą noc. A rano czułem się jak nowo narodzony!

„Gdy zaś nacisnęła pomiędzy moszną i odbytem, włączył mi się motorek do rypania!"

Poprzez seks pozbywamy się fizycznych i psychicznych napięć, a także obaw i strachu. Osoby, które często spółkują, lepiej radzą sobie ze stresem, zewnętrznymi naciskami i łatwiej przechodzą przez kryzysy w życiu prywatnym i zawodowym.

– Orgazm uspokaja ciało i duszę 10 razy lepiej niż tabletka valium – mówi zaprzyjaźniony neurolog. – Nawet delikatne głaskanie przynosi podobną ulgę jak profesjonalny masaż. ●



Numerek sprawia nie tylko przyjemność, ale jest także zdrowy!

Gra miłosna ma nieskończenie wiele wariacji. Przedstawiamy podniecające historie par, które zdecydowały się opowiedzieć nam, jak przeżywają SEKS! Sprawdźcie, jak wygląda bzykanko z męskiego i damskiego punktu widzenia podniecające historie par, które zdecydowały się opowiedzieć nam, jak przeżywają SEKS!

Zuzia i Karol:

Frywolne rypanie na balkonie



Na szczęście sąsiedzi tego nie widzą...



Zuzia: Uwielbiam prowokować Karola i przyglądać się, jak się na mnie napala. Największą frajdę sprawia mi, gdy słyszę jego jęczenie, kiedy wsysam się w kutasa. Wtedy on szepcze mi różne świństewka, co mnie też nakręca. Uwielbiam brać mu fiuta do buzi i to, gdy członek zagłębia się w mojej pipce. Karol potrafi wspaniale dupczyć. Bardzo się troszczy o moje zachcianki, nie strzela za szybko, daje mi to, czego potrzebuję. Czasem jest delikatny, innym razem grzmoci mnie jak dzikus. Ja chętnie na niego wsiadam i zaciskam nogi tak, by cipka stała się ciaśniejsza. Poznaję po jego minie, kiedy powinnam nieco zmniejszyć ucisk, bo wtedy on dojdzie przede mną i nie będzie takiej przyjemności, jaka być powinna. Lubię też być brana od tyłu, robić to jak pieski na ulicy. Klękam, wypinam do Karola tyłek, potem on powoli wnika we mnie i zaczyna pruć ostro i szybko. Wtedy cipka cieknie jak nieszczelna rura. Staramy się mieć jednoczesny orgazm. Nie zawsze się to udaje, ale gdy się zgramy, to tyle się dzieje, że sąsiedzi wychodzą po naszym stosunku na papierosa! ●

Karol: Czasem w ogóle nie myślę o seksie, a nagle ogarnia mnie taka fala podniecenia, że tylko chodzi mi po głowie: „Gdzie by tu zamoczyć?!". Na szczęście mam moją dziewczynę. Czuję jej zapach, ciepłe ciało i wiem, kiedy jest napalona. Wystarczy, że na mnie spojrzy i nic nie musi mówić.
Lubię jej okrągły tyłeczek, sterczące sutki, a najbardziej mięsiste wargi, które zaciskają się na główce mojego penisa. Zuzia często mi obciąga i pozwala spuszczać się w ustach. Ja w zamian za tę intymną chwilę biorę się za wylizywanie jej cipki. Smakuje wybornie. Robię to długo i delikatnie. Wodzę językiem po wargach sromowych, rozchylam je koniuszkiem, potem ostrożnie dotykam łechtaczki. Liżę ją całą powierzchnią szorstkiego języka. Później zagłębiam się w dziurce. Wtedy soki kapią z niej całkiem obficie. Moja słodycz zaczyna jęczeć, a dla mnie to znak, że mogę jej załadować na ostro. No i biorę ją od tyłu. Dziewczyna po prostu odpływa w tej pozycji, a i dla mnie jest ona podniecająca. Seks na jeźdźca też nie jest zły. Robimy to na dwa sposoby – raz powoli i delikatnie, a raz szybko i mocno. Zuzia lubi, kiedy trzymam ją wtedy za tyłek i pomagam jej podskakiwać na moim kutasie. Wypróbowaliśmy już wiele pozycji i zwykle pozwalamy sobie na długą zabawę w łóżku. Robimy też krótkie przerwy albo zadowalamy się językami, na przykład w układzie 69. Gdy w końcu ja się spuszczam, wtedy Zuzia najczęściej dochodzi po raz drugi. ●

Zuzanna ma 24 lata i kończy ekonomię. Chodzi na siłownię, lubi seks od tyłu, ponieważ wtedy penis wchodzi najgłębiej. Chciałaby się kochać na plaży pełnej ludzi (pod kocykiem).

Karol ma 31 lat i pracuje jako instruktor nauki jazdy. Lubi imprezować, ale bez przesady. Czasem sam gotuje. W seksie chętnie liże i kocha się z dziewczyną od tyłu.


Jej zgrabne ciałko jest takie giętkie




Laska lubi, kiedy Karol bierze ją ostro!



SEKS I ZBRODNIA

Czy to był przypadek, czy może przeznaczenie, że Murray Heller odkrył tajemnice fałszerzy? Przestępcy było to obojętne. Dla niego liczyło się, że być może wkrótce będzie bogaty...

Autor: Roy Dean

Świetna passa

Ciekawość była jego drugą naturą. Takie przyzwyczajenie cechuje namiętnego gracza. Tym razem Heller zwrócił uwagę na podupadły dom znajdujący się w sąsiedztwie mieszkania jego dziewczyny. Z piwnicy starej, na wpół zrujnowanej kamienicy dochodziły dziwne dźwięki, które jak magnes przyciągnęły przestępcę, jakby obiecując mu łatwy łup.
W pewną noc złożył tam wizytę i odkrył warsztat fałszerzy pieniędzy oraz stertę świeżo „wydrukowanych" banknotów. Teraz czekał tylko na właściwy moment, by pozbawić fałszerzy owoców ich pracy. Ale z piwnicy wciąż dochodziły odgłosy działania maszyny. Musiał więc na razie zająć się czymś innym.
Najlepszym sposobem na spędzenie czasu był dobry numerek z Robertą. Zanim jednak mógł zamoczyć, musiał się trochę postarać, żeby rozbudzić w kobiecie seksualną pasję. Blondynka nie lubiła, gdy ktoś wymagał od niej, by tak prosto z marszu szła na całość.
Murray stanął za swoją przyjaciółką i włożył jej dłonie pod koszulkę. Dobrał się do dorodnych cycków dziewczyny i zaczął je umiejętnie masować. Głaskał je i lekko poszczypywał. Uwielbiał miętosić ten miękki, ale jędrny biust. Kiedy poczuł, że sutki stały się twarde, przeszedł do przodu, kucnął przed blondynką i sięgnął prawą ręką między jej uda. Z wprawą odchylił paseczek majtek i zaczął obmacywać wilgotną już cipkę Roberty. Namiętna kobieta nie miała nic przeciwko takiej ingerencji. Najwyraźniej ta forma gry wstępnej bardzo jej odpowiadała. Gdy Heller wprowadził jeden palec do jej pochwy, ta była już całkowicie nawilżona sokami. Zaczął poruszać dłonią, penetrując cipkę. Robił to powoli, ale bardzo głęboko. W pewnym momencie zgiął palec i w ten sposób sięgnął do punktu G Roberty. Ta była wniebowzięta. Rozchyliła szerzej uda i cicho dyszała.
– Dość! – jęknęła w pewnym mo-

Odchylił paseczek majtek i zaczął obmacywać wilgotną już cipkę Roberty

mencie dziewczyna. – Jestem już wystarczająco napalona. Możesz wyciągnąć swojego fiuta i porządnie mnie zerżnąć.
Dwa razy nie trzeba było mężczyźnie tego powtarzać. Murray sięgnął do rozporka, wyciągnął z niego sterczącego w pełnej gotowości kutasa i wpakował go pomiędzy mokre wargi sromowe i zaczął posuwać kobietę. Robił to szybko i mocno. Roberta wiła się pod nim, wierzgała, niemal tracąc kontrolę nad sobą. Jej oddech zamienił się w spazm, aż jęki osiągnęły najwyższy ton, kiedy przeżywała orgazm. Murray także ciężko oddychał. Zsunął się z kobiety, leżał chwilę, po czym postanowił wyjść na papierosa. Kiedy opuścił mieszkanie, skierował się w stronę cichej już o tej porze piwnicy zrujnowanej kamienicy. Później opuścił miasto, mając w walizce 100 tysięcy dolarów w fałszywych banknotach.
Mężczyzna, który wszedł do kasyna w Las Vegas, w ogóle nie przypominał Murraya Hellera, faceta, który dwie godziny wcześniej stał się złodziejem. W holu pojawił się nie prosty gangster, ale modnie ubrany i pewny siebie biznesmen.
– Serdecznie witamy – powiedział do niego kasjer.
Murray wsunął zwitek banknotów pod szybę.
–- Tu jest 10 tysięcy dolarów. Proszę połowę w sztonach 100-dolarowych, resztę w pięćdziesiątkach.
Kasjer ruchem zawodowca przysunął mu ułożone w kilka stert sztony. Murray zaczął je upychać w kieszeniach marynarki. Żaden mięsień na jego twarzy nie drgnął, choć serce biło jak szalone, gdy widział, jak kasjer bierze od niego fałszywe studolarówki, a potem kładzie je w sejfie obok prawdziwych banknotów.
Murray przeszedł obok jednego z automatów do gry. Teraz musiał tylko udać się do innej kasy po drugiej stronie sali i ponownie wymienić sztony na banknoty. No i jak najszybciej zmyć się z tego kasyna. W planach miał odwiedzenie jeszcze kilku domów gier i w podobny sposób pozbycie się trefnych pieniędzy, którymi miał wypchane kieszenie.
Jednak atmosfera panująca w kasynie udzieliła się staremu graczowi. Kiedy usłyszał stukot na kręcącej się tuż obok niego ruletce, wprost nie mógł się opanować, żeby nie spojrzeć na obstawioną pieniędzmi planszę z numerkami. Jego dłonie zrobiły się wilgotne, tętno przyspieszyło. Świat wokół niego zasnuł się mgłą. Wiedział, że nie powinien tu zostawać dłużej niż to konieczne,

Kulka toczyła się coraz wolniej, a potem wpadła do jednego z pól

jeśli jego przekręt miał się udać. Ale stół do ruletki przyciągał go jak zaczarowany.
– Proszę obstawiać – powiedział krupier.
Kulka znów była w ruchu. Murray bezwiednie położył studolarowy szton na czerwonym polu.
– *Rien ne va plus*. Koniec obstawiania! – objaśniał krupier.
Kulka toczyła się coraz wolniej, podskakiwała na polach z numerkami, a potem wpadła do jednego z nich.
– Czternaście, czerwone – padła podpowiedź.
Żetony, które przegrały, zostały zgarnięte. Następnie krupier przysuwał wygrane do osób, które trafiły kolor lub liczbę. Murray oprócz swojej studolarówki otrzymał od krupiera kolejny szton o tej samej wartości. Mężczyzna ponownie postawił na czerwone. Tym razem oba sztony. I znów wygrał kolor czerwony. Następnie rozpoczęła się niezwykła seria wygranych przypadających na ten kolor. Aż osiem razy z rzędu kulka zatrzymywała się w czerwonym polu! Gdy Murray zgarniał sztony, jego majątek z pierwszych 100 dolarów powiększył się do



102 400 zielonych! Mężczyznę dopadła pasja gracza. Zwietrzył szansę na rozbicie banku. Był przekonany, że dzisiaj nie ma możliwości, żeby przegrał.
Postawił po 500 dolarów na dwójkę i piątkę – to była data jego urodzin. Piątka wygrała, Murray otrzymał od krupiera 17 500 dolarów. Teraz był w amoku. Musiał wykorzystać dobrą passę. Postawił 1000 dolarów na polu z dwójką. Była to najwyższa dopuszczalna stawka przy tym stole. Gdyby wygrał, skasowałby 35 tysięcy...
Pochłonięty grą nie zwrócił uwagi na to, że coś się dzieje w głębi sali. W uszach miał tylko stukot pędzącej dookoła kulki. Nie zauważył także gestu kasjera, wskazującego właśnie na niego. Jak zahipnotyzowany wpatrywał się w wirujące koło ruletki.
Nagle jakaś silna i ciężka dłoń znalazła się na jego ramieniu.
– Jest pan aresztowany za wprowadzanie do obiegu fałszywych banknotów – usłyszał za sobą głęboki i stanowczy głos.
W tym samym czasie kulka przeskakując z pola na pole wpadła do dołka z cyfrą 2.
Murray Heller był wytrawnym graczem. Wiedział, że w tej chwili co prawda wygrał w ruletkę, ale przegrał swoje życie. Los okazał się bardzo złośliwy... ●

W NASTĘPNYM NUMERZE

PRZEZ DZIURKĘ

CENA: 3,99 zł (w tym 7% VAT)

Nr 2/2009 (Dwumiesięcznik) 02.04.2009 – 03.06.2009

PODGLĄDANIE ŻONA NA CELOWNIKU!

WIĘCEJ O DZIEWCZYNIE Z OKŁADKI NA STRONACH 4-8!

Seksfantazje! WYMARZONY NUMEREK: W TRZY DZIURKI NA RAZ

POZNAJ MNIE BLIŻEJ...

„Czasem mam chęć na miłość z kobietą"

„Na stojąco zawsze dochodzę najszybciej"

SKOK W BOK... Czy to nasz nowy sport łóżkowy?

18 lat — TYLKO DLA DOROSŁYCH

- Nasze seksfantazje! Jak powinien wyglądać stosunek marzeń...
- Zdrada! Dlaczego szukamy podniet w nie swoim łóżku?
- Sperma tryska jak z gejzera! I jest spijana ze wszystkich dziurek!

W KIOSKACH OD 2 kwietnia 2009!

PRZEZ DZIURKĘ

Redaguje: Zespół
Adres: 50-131 Wrocław 3, skr. poczt. 1057,
e-mail: redakcja@silkmedia.pl
Biuro reklamy: reklama@silkmedia.pl

HUMOR

Dorastająca córka pyta matkę:
– Mamo, co się dzieje z miodem z miodowego miesiąca?
– Wsiąka w męża i tak powstaje stary piernik.

Zwierzęta chciały zdobyć pieniądze w sejmie. Jako delegatkę wysłały żyrafę, bo ta potrafi daleko wyciągnąć szyję... Wróciła jednak bez kasy. Wysłały potem lisa, bo jest chytry... Też wrócił bez pieniędzy. Wysłały lwa, bo silny i może wziąć kogoś „na strach”... Też niczego nie załatwił. W końcu poszedł osioł. Długo nie było go widać. Ale wreszcie wrócił i to z pieniędzmi! Uradowane zwierzęta zbiegły się i pytają, w jaki sposób mu się to udało.
– Ano, normalnie. Okazało się, że wszyscy to moi koledzy.



Czy oskarżony może jakoś wytłumaczyć fakt, dlaczego zamordował swoją żonę, a nie jej kochanka?
– Wysoki sądzie, doszedłem do wniosku, że lepiej zabić jedną kobietę niż co tydzień kolejnego mężczyznę.

Tato, ja już nie chcę lodów!
– Nie gadaj tyle, bo mnie w ch... gryziesz!

Tato, a czemu 8. marca w kalendarzu jest czerwona kartka?
– To kolor naszej krwi, synku.

Męża nie było przez trzy dni w domu. Pojawia się czwartego dnia zarośnięty, cuchnący i ogólnie „zmęczony”. Żona wścieka się:
– Gdzie ty się, ch..., szlajałeś?!
– Nie mów tak, kochanie – odpowiada mąż – To przez tego cholernego Bin Ladena. Trzy dni temu przyszedł do mnie do biura list. Otwieram, a tam biały proszek...
– I co? – pyta już trochę udobruchana żona. – Wąglik?
– Gorzej... Rzeżączka!





Żołnierz pisze kartkę do ojca: „Tato, dostałem syfilisa!”
Po tygodniu przychodzi odpowiedź:
„Ja tam się nie znam na tych wojskowych odznaczeniach, ale NOŚ TO Z DUMĄ!”

Po czym można rozpoznać, czy kobieta nosi rajstopy?
– Po tym, że jak pierdnie, to jej puchną uda.

Żona do męża:
– Kochanie, powiedz mi coś słodkiego...
– Nie teraz, jestem zajęty.
– No powiedz mi coś słodkiego!
– Teraz nie mam czasu.
– Ale kochanie, chociaż jedno słówko...
– Miód, cholera! I odpierdol się wreszcie!

Sąsiad mówi do bacy:
– Baco, tam za stodołą na waszych deskach chłopaki gwałcą waszą córkę.
Baca przerażony biegnie natychmiast za stodołę, po chwili wraca uśmiechnięty i mówi:
– Aaa... Wiedziałem, że żartowałeś. To wcale nie moje deski.

